Zło?

Tak.

Co w tym dziwnego?

Wszystko.

Znasz je doskonale,

przecież istniało od zawsze.

Mylisz się.

Kiedyś…

było inaczej.

Przed zerwaniem.

Owocu?

To nie był zwykły owoc.

Brednie.

W tym owocu znajdowało się zło.

Wielkie zło.

Rzecz, której nawet Bóg mógłby nie wybaczyć.

O czym ty mówisz?

Tyle ciał ludzkich rzuconych na stosy ambicji.

Szaleństwo rozszerzone do nieskończonej potęgi,

wodospady pychy napędzane wiecznym egoizmem.

Nie widzisz, ile milionów zginęło?

Wszystko to, byle tylko realizować chore plany dominacji.

Wojna czyni z ludzi narzędzia.

To najwyższa forma niewolnictwa.

Ale jest ona konieczna.

Uwierz w to!

Nie!

Jestem ateistą wojny.

Głupiec!

Nie powstrzymasz próżnych ludzi.

Nie pokonasz mas karabinów;

zasypią Cię kulami swych nieprzełamywalnych przekonań.

Więc niechaj umrę walczący!

Gloryfikacja przez śmierć?

Żałosne.

Lepsza śmierć jednostki za miliony milionów,

niż bycie królem gnuśności

i rzucanie na śmierć rzędów dusz.

Prowadzenie korpusów ku śmierci w chwale

to nie tragedia,

a strategia.

Rzuć więc sam siebie.

Kim jesteś, aby mi mówić

co ja mam robić?

Jestem…

Jesteś istotą przesyconą fałszywymi ideami,

podatną na zmiany jak front burzowy.

Śmierć jest koniecznością,

a szafowanie legionami taktyką.

Pogódź się o mizerna istoto,

że świata nie zmienisz samym sobą.

Stosy płonęły i płonąć będą,

bo interes w złocie stał się potęgą.

Jestem…

Ludzki żywot to tylko moment w historii;

w czasie, w którym wszystko buduje się długo

i wszystko może runąć jak monument bez cokołu.

Śmierć to już nie jest coś doniosłego,

bo nauczyliśmy się z nią obcować.

Jestem człowiekiem!

Jestem człowiekiem!

Jestem człowiekiem a nie rodzę się by nieść śmierć,

lecz po to aby w życiu nieść nadzieję.

To, że zgubiłeś definicję człowieczeństwa,

to twoja sprawa.

Nikt nie rodzi się mordercą,

ale każdy nim kiedyś zostaje.

Bez względu na to,

czy zamorduje człowieka,

jakąś miłość (nie) spełnioną,

pogląd, ogładę.

Jeżeli sumienie pójdzie w pogardę

czy człowieczeństwo,

licz Pustoto

na wieczne męczeństwo!

Z mojej ręki, wbrew mej idei,

będziesz cierpiał czyśćcowe męki,

byś wskrzesił to co wydaje się niewskrzeszalne,

byś poczuł jak to co usprawiedliwiasz,

wypala ci wszystko!

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lawrence, dodano 15.01.2018 07:33

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.